

*7 października*

# *Najświętsza Maryja Panna Różańcowa*

Dzisiejsze wspomnienie zostało ustanowione na pamiątkę zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad wojskami tureckimi, odniesionego pod Lepanto (nad Zatoką Koryncką) 7 października 1571 r. Sułtan turecki Selim II pragnął podbić całą Europę i zaprowadzić w niej wiarę muzułmańską. Ówczesny papież - św. Pius V, dominikanin, gorący czciciel Matki Bożej - usłyszawszy o zbliżającej się wojnie, ze łzami w oczach



zaczął zanosić żarliwe modlitwy do Maryi, powierzając Jej swą troskę podczas odmawiania różańca. Nagle doznał wizji: zdawało mu się, że znalazł się na miejscu bitwy pod Lepanto. Zobaczył ogromne floty, przygotowujące się do starcia. Nad nimi ujrzał Maryję, która patrzyła na niego spokojnym wzrokiem. Nieoczekiwana zmiana wiatru uniemożliwiła manewry muzułmanom, a sprzyjała flocie chrześcijańskiej. Udało się powstrzymać inwazję Turków na Europę.

Matka Boża Różańcowa z kościoła mniszek dominikańskich w Radoniach pod Warszawą. Zwycięstwo było ogromne. Po zaledwie czterech godzinach walki zatopiono sześćdziesiąt galer wroga, zdobyto połowę okrętów tureckich, uwolniono dwanaście tysięcy chrześcijańskich galerników; śmierć poniosło 27 tys. Turków, kolejne 5 tys. dostało się do niewoli. Pius V, świadom, komu zawdzięcza



cudowne ocalenie Europy, uczynił dzień 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej i zezwolił na jego obchodzenie w tych kościołach, w których istniały Bractwa Różańcowe. Klemens XI, w podziękę za kolejne zwycięstwo nad Turkami odniesione pod Belgradem w 1716 r., rozszerzył to święto na cały Kościół. W roku 1883 Leon XIII wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie "Królowo Różańca świętego - módl się za nami", a w dwa lata później zalecił, by w kościołach odmawiano różaniec przez cały październik.